ZEBRANIE PTAKÓW

Na podwórku w pewnej wiosce
ptactwo domowe się zebrało.
Na godzinę dwunastą, a więc w samo południe
to zebranie planowało,
by wyboru władz na nim dokonano.
Zebranie to długo trwać nie miało
ale zobaczymy jak to w praktyce wyglądało.
Wtem kogut głośno zaczął piać,
w całej naszej wiosce było go słychać.
Piał i piał, a głos przecież dobry miał.
Chór kurek zaczął hymn ptasi śpiewać
wraz z kaczkami co gdakać zaczęły,
a i gęsi gęgające w to wciagnęły.
Tak gdakały i gęgały że chór kurek zagłuszały
bo pokazać innym ptakom chciały,
kto tutaj jest mocniejszy,
kto jest silniejszy.
Poprostu za wielką cenę wybory wygrać chciały!
Lecz głosy, glosy.
Głosy oddane tutaj decydujący głos będą miały.

Grażyna Schneider

wydrukowano dnia: 23.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026